

Sygn. akt II Ka 508/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Konrad

Protokolant: Ewa Pędzich

Przy udziale Oskarżyciela:

Z udziałem oskarżyciela posiłkowego: S. K. (1)

po rozpoznaniu w dniu: 29.12.2016r.

sprawy: **M. O.**

obwinionego o popełnienie czynu z art. 124§1kw

z powodu apelacji: oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 03.10.2016r. w sprawie IIW 330/16

orzeka:

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zwalnia oskarżyciela posiłkowego od ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II Ka 508/16

UZASADNIENIE

M. O. został obwiniony o to, że:

- W dniu 8 kwietnia 2015 roku około godz. 13.00 w miejscowości P., gmina K., województwo (...), dokonał uszkodzenia części ogrodzenia na działce rolnej nr (...), powodując straty w wysokości 300 złotych na szkodę S. K. (1)

to jest o czyn za art. 124 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z dnia 3 października 2016 roku w sprawie II W 330/16:

- uniewinnił oskarżonego M. O. od popełnienia opisanego wykroczenia

- koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa

Apelację od powyższego wyroku złożył oskarżyciel posiłkowy S. K. (2).

Na podstawie art. 103 § 2 i § 4 kpw, oskarżyciel zaskarżył w całości na niekorzyść obwinionego wyrok Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 3 października 2016 r., sygn. akt II W 330/16 - doręczonego wraz z uzasadnieniem w dniu 27.10.2016 r. Zaskarżonemu orzeczeniu oskarżyciel zarzucił:

- obrazę prawa materialnego tj. art. 124 § 1 k.w. poprzez przyjęcie iż obwiniony nie wyczerpał znamion z art. 124 § 1 k.w. w szczególności w kwestii umyślności swojego działania oraz uszkodzenia rzeczy cudzej, gdzie zebrany materiał dowodowy wskazuje, że obwiniony przyznając się do zarzucanego mu czynu w sposób jednoznaczny zniszczył słupki graniczne, tak więc wypełnił przesłanki art. 124 § 1 kw potwierdzając tym samym umyślność dokonanego czynu oraz stopień skutkowy czynu tj. zniszczenie.

- obrazę prawa materialnego tj. art. 343 § 2 k.c. poprzez nieprawidłowe jego zastosowanie tj. zakwalifikowanie czynu obwinionego jako tzw. „samopomoc”, gdzie zgodnie z przedstawionym materiałem dowodowym, pokrzywdzony w żaden sposób nie pozbawił posiadania obwinionego, a słupki graniczne wyznaczył wg. niekwestionowanych wytyczeń geodezyjnych.

- naruszenie art. 39 w zw. z art. 32 § 3 i 4 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne poprzez przyznanie, iż czynności dokonane przez geodetę były dokonane z „naruszeniem procedury,” podczas gdy żadna ze stron nie kwestionowała ich zgodności z prawem.

- obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 8 k.p.w. mającą bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, poprzez nieuwzględnienie całości materiału dowodowego oraz dowolną, a nie swobodną jego interpretację.

W myśl powyższego oskarżyciel wniósł o zasądzenie na rzecz obwinionego kary surowszej, ewentualnie o ponowne rozpoznanie sprawy przez organ I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela posiłkowego jest oczywiście bezzasadna i nie została przez Sąd Okręgowy uwzględniona.

Zdaniem Sądu Okręgowego wydanie takiego, jak uczynił to Sąd meriti rozstrzygnięcia i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu wykroczenia stypizowanego w 124 § 1 k.w. było następstwem dokonania właściwych i wyczerpujących ustaleń faktycznych, o czym świadczy treść pisemnych motywów wyroku. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd pierwszej instancji w sposób gruntowny zrekonstruował stan faktyczny przedmiotowej sprawy w tej materii, a więc ustalił wszystkie istotne jej okoliczności i przełożył to na prawidłową prawną ocenę czynu, jaki został zarzucony obwinionemu. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych i wyprowadził z nich – co oczywiste – należyte wnioski.

Zgodnie z brzmieniem art. 124 § 1 kw kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Kodeks wykroczeń, w odniesieniu do wszystkich wykroczeń, opisanych zarówno w Kodeksie, jak i innych ustawach szczegółowych, przewiduje zasadę, że można je popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie. Niektóre wykroczenia opisane są jednak w ten sposób, że mogą być popełnione tylko umyślnie, co oznacza, że ustalenie nieumyślności sprawcy czynu nie jest wystarczające do pociągnięcia go do odpowiedzialności. Odpowiedzialność w takich przypadkach może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy ustalona zostanie umyślność sprawcy. Wykroczenie z art. 124 kw można popełnić jedynie umyślnie.

Sąd Rejonowy w sposób nie budzący wątpliwości dokonał analizy strony podmiotowej i prawidłowo ustalił, że w zachowaniu obwinionego brak było zamiaru bezpośredniego czy ewentualnego i wyjaśnił na czym oparł swoje stanowisko. Nie ulega wątpliwości, że obwiniony złamał słupkę ogrodzeniową i wyjął 4 kolejne słupki z ogrodzenia. Przeprowadzona przez Sąd I instancji analiza zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, że nie można obwinionemu przypisać umyślności w zamiarze bezpośrednim oraz ewentualnym. M. O. przyznał się do stawianego zarzutu, wyjaśnił dlaczego uszkodził słupkę i wyjął pozostałe słupki. Obwiniony nie miał możliwości dojazdu inną

drogą aniżeli częścią pola należącą do oskarżyciela posiłkowego. Fakt, że obwiniony od lat przejeżdżał przez pas gruntu należący do oskarżyciela posiłkowego został potwierdzony przez innych świadków.

Wskutek zmiany granicy, część pola należącą do S. K. (2), która umożliwiała dojazd do pola Wspólnoty Gruntowej W. R. została znaczenie zwężona. Trudno było przejechać ten wąski odcinek, dużą maszyną rolniczą bez uszkodzenia ogrodzenia i słupków. Obwiniony najechał na jeden słupek, wyjaśniając, że uczynił to nieumyślnie a następnie starając się by nie zerwać łączącego słupku drutu, wyjął słupki 4 słupki ogrodzeniowe i odłożył je na bok. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie podważył wiarygodności wyjaśnień obwinionego.

Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że najechanie na jeden słupek mieści się w granicy tzw. dozwolonej samopomocy, z czym nie zgadza się oskarżyciel posiłkowy.

W myśl teorii dozwolonej samopomocy zastosowanie w procedurze karnej posiadacz nieruchomości może niezwłocznie po samowolnym naruszeniu jego posiadania przywrócić własnym działaniem stan poprzedni, przy czym nie wolno mu stosować przemocy względem osób. Posiadacz rzeczy ruchomej, jeżeli grozi mu niebezpieczeństwo niepowetowanej szkody, może natychmiast po samowolnym pozbawieniu go posiadania zastosować niezbędną samopomoc w celu przywrócenia stanu poprzedniego. Działanie takie znosi bezprawność czynu. Sąd Odwoławczy nie podzielił argumentacji skarżącego, że obwiniony nie miał podstaw by czuć się posiadaczem gruntu. Z akt sprawy wynika, że obwiniony M. O. od kilku lat jest członkiem Wspólnoty Gruntowej W. R. i wraz z innymi uprawnionymi jako dojazd do użytkowanych pól, wykorzystywali pas gruntu wzdłuż granicy gruntów Wspólnoty a gruntami wsi P., między innymi działki nr (...) należące do oskarżyciela posiłkowego. Obwiniony również w złożonych wyjaśnieniach wspominał, iż korzystał z pasa gruntu należącego do S. K. (2) od ponad 40 lat wraz z pozostałymi członkami Wspólnoty korzystali z gruntu oskarżyciela posiłkowego.

Oskarżyciel w apelacji podniósł, iż nikt nie kwestionował granic ustalonych na nowo przez geodetów. Zarzut ten jest nietrafny. Z protokołu rozprawy dnia 29 września 2016 roku wynika, że obwiniony w złożonych wyjaśnieniach, wspominał, że po ustaleniu nowych granic, wskutek których pas gruntu uległ znacznemu zawężeniu, on oraz wraz z innymi członkami wspólnoty udali się do sołtysa wsi w celu wyjaśnienia sprawy. Obwiniony wyjaśnił również, że zawiadomił Komisariat Policji w C. o fakcie przesunięcia granicy. Z wyjaśnień tych wynika, że obwiniony nie zgadzał się na takie ustalenie granic.

Reasumując. Zgromadzony przez Sąd Rejonowy materiał dowodowy był wystarczający dla odtworzenia przebiegu zdarzenia i zachowania obwinionego a procedując w sprawie Sąd ten nie naruszył żadnego ze wskazanych przez apelującego przepisów postępowania, bowiem wszystkie dowody ocenił w sposób zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania, logiczny, we wzajemnym ze sobą powiązaniu, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy rzeczowo wskazał, dlaczego dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w całości, dlaczego uznał za wiarygodne zeznania świadków. W związku z powyższym stwierdzić należy, że chociaż apelujący podniósł w apelacji szereg zarzutów, to jednak argumenty w niej zawarte nie zdołały podważyć wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Podnosząc zarzuty skarżący jedynie polemizuje z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji nie wykazując, jakich to uchybień w zakresie logicznego rozumowania, prowadzących do błędnych wniosków w zakresie stanu faktycznego dopuścił się Sąd I instancji przy ocenie materiału dowodowego.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał apelację obwinionego za bezzasadną i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Powyzsze skutkowało utrzymaniem zaskarżonego wyroku w mocy i orzeczeniem o kosztach i opłacie zgodnie z art. 119 kpsw i art. 624 §1 kpk.